

Pola Cudna-Kowalska

O Polskę nam szło... i chodzi

Przegląd Pruszkowski nr 1, 87-88

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O Polskę nam szło... i chodzi

Służba Bogu, Polsce, bliźnim! Harcerskie ideały!
Pochodnią znaczyły życie, żywe do dziś – przetrwały,
W dorosły wiek skoczyliśmy wprost z wojny, w niewoli lata,
Szaroharcerska młodzież! Przyszło nam trwać na czatach,
Szare Szeregi – las młodych skrytych w szarości codziennej
i krzyż harcerski z lilijką skryty przed wrogiem najgłębiej,

Ćwiczenia skryte na polach, łąkach, polanach, gdzieś w lesie,
cicho śpiewane pieśni, których wiatr ani echo nie niesie...
Ni szarych namiotów, rynsztunku, ani młodości, jak trzeba
Cierpień, tragedii codziennych.
tych nadmiar mieliśmy – miast chleba,
Cokolwiek nam przyszło robić – wszystko skrycie i tajnie,
tajne kursy, nauka, nie tak jak dziś – zwyczajnie.

Gdy przyszedł czas próby, trwaliśmy tak jak dorośli żołnierze,
Przyszło nam rany obmywać, zęby zaciskać i wierzyć,
że zryw nasz nie pójdzie na marne,
że wolność z tych czynów się zrodzi.
Ta myśl dodawała nam skrzydeł,
O Polskę nam szło... i chodzi.
Z mroku pamięci ożywa każde przeżycie co dawniej,
Wnukom przekazać nam trzeba wartości najwyższe...
i wartę

Wartę niech przejmą młodzi zrodzeni w latach po wojnie,
Nam czas już ze sceny schodzić wolno, z powagą, dostojnie,
Skronie i głowy szron pokrył, nogi nie noszą już dzielnie,
ale na słowo Ojczyzna stajemy na bacność, jak pierwej.

sierpień 1995

